

Identyfikacja elementów spowalniających rozwój rolnictwa wynikających ze struktury przestrzennej, własnościowej, użytkowania gruntów i jakości gleb (PW)

Autor opracowania:
dr inż. Robert Łuczyński
Politechnika Warszawska
Wydział Geodezji i Kartografii

W ramach produktu 1-1.1.4 dokonano identyfikacji elementów spowalniających rozwój rolnictwa wynikających ze struktury przestrzennej, własnościowej, użytkowania gruntów i jakości gleb. W ramach wykonanych badań 1) wykorzystano metodę ilościową z zastosowaniem techniki badania ankietowego o charakterze diagnostycznym; 2) przeprowadzono wywiady swobodne z producentami rolnymi, prowadzącymi produkcję roślinną, hodowlę zwierząt, produkcję ogrodniczą, a także sadowniczą oraz z przedstawicielami izb rolniczych i z prezesem gminnej spółki wodnej; 3) wykonano opracowania analityczne na podstawie danych GUS, danych ewidencji gruntów i budynków oraz danych dotyczących płatności bezpośrednich na podstawie wykazów beneficjentów Wspólnej Polityki Rolnej MRiRW.

Wyniki badań ankietowych, przeprowadzone wśród 275 rolników, wskazują, że elementem, który najbardziej spowalnia rozwój rolnictwa są niekorzystne warunki atmosferyczne (29.5 %). Niekorzystne warunki atmosferyczne mogą być niwelowane przez poprawę jakości gleb, a szczególnie przez poprawę warunków wodnych – melioracje, rozumiane jako zapewnienie odwodnienia w czasie nadmiaru wody oraz nawodnienia – w czasie, gdy tej wody brakuje. Drugim elementem wskazanym przez respondentów są niskie ceny produktów rolnych oraz trudności ze zbyciem produktów rolnych (26.0 %). Ten element nie jest jednak związany ze strukturą przestrzenną, własnościową, użytkowania gruntów ani jakością gleb. Jako trzeci element rolnicy wskazali jakość gleb (13.7 %). Jakość gleb ma niewątpliwie wpływ na jakość produktów oraz ich ilość wytworzoną w przeliczeniu na hektar. Czwartym elementem spowalniającym rozwój rolnictwa są wysokie koszty produkcji (12.3 %). Element ten jest związany z innym elementem wskazanym na drugim miejscu – niskie ceny produktów rolnych, ponieważ gdyby pomimo wysokich kosztów produkcji, ceny produktów rolnych były wysokie – problem by nie występował. Dopiero jako piąty element spowalniający, wskazano strukturę przestrzenną (6.8 %). Jako kolejne elementy spowalniające rozwój rolnictwa wskazano: - brak programu rejestracji i dokumentowania historii upraw i zabiegów agrotechnicznych (4.4 %) oraz brak szkoleń z zakresu nowoczesnych technik gospodarowania (3.1 %). Elementem, który stanowi najmniejszą barierę w rozwoju rolnictwa, jest w opinii respondentów – struktura własnościowa (3.1 %).

Na podstawie badań wynikających z wywiadów bezpośrednich, połączonych z danymi pozyskanymi z wykazu beneficjentów Wspólnej Polityki Rolnej MRiRW, stwierdzono że:

- prowadzenie małego gospodarstwa rolnego o powierzchni do 10 ha nastawionego na produkcję roślinną i zwierzęcą nie pozwala na samodzielne utrzymanie, pomimo pobieranych płatności bezpośrednich; gospodarstwa takie jeszcze funkcjonują, rolnicy korzystają zazwyczaj z przestarzałego sprzętu, a taki rodzaj prowadzonej produkcji rolnej stanowi uzupełnienie pracy na etacie poza sektorem rolnym; w takich małych gospodarstwach struktura użytkowania, przestrzenna oraz własnościowa nie stanowi istotnej bariery w rozwoju gospodarstwa; poza brakiem środków własnych na rozwój gospodarstwa, rolnicy w tej grupie powierzchniowej narzekają wprawdzie na trudności w dojeździe do działek oddalonych od siedliska, jednak największym problemem, poza zbyt małym arealem, stanowią trudne warunki przyrodnicze,

pogodowe – w szczególności związane z nieprawidłowymi stosunkami wodnymi (susze oraz podtopienia);

- prowadzenie średniej wielkości gospodarstwa rolnego o powierzchni około 50 ha, nastawionego na produkcję roślinną, może już stanowić podstawę do samodzielnego utrzymania, przy pobieraniu płatności bezpośrednich oraz wykorzystaniu programów ARiMR na modernizację gospodarstw – szczególnie dla młodych rolników, którzy mogą skorzystać z większej liczby instrumentów finansowych; należy podkreślić, że rolnicy posiadający gospodarstwa o powierzchni przekraczającej 50 ha, posiadają na własność zazwyczaj nie więcej niż 20 ha, co wiąże się z dodatkowymi czynnościami związanymi z utrzymaniem ciągłości (poprzez zawieranie umów dzierżaw) powierzchni gospodarstwa; im większy obszar gospodarstwa, tym większymi barierami w rozwoju rolnictwa stają się aspekty przestrzenne – problemy z rozdrobnieniem działek znajdujących się w szachownicy, znacznym oddaleniem działek od siedliska oraz niekorzystnym kształtem działek;

- najbardziej efektywne jest prowadzenie dużego gospodarstwa roślinnego (powyżej 100 ha), jednak bardzo duży wpływ na tę efektywność ma rozłóg gruntów; rolnicy posiadający duże gospodarstwa rolne otrzymują znaczne dopłaty bezpośrednie i w znacznym zakresie korzystają z programów finansowych na modernizację gospodarstw rolnych, dzięki czemu wykorzystują nowoczesny sprzęt, komfortowy i stanowiący podstawę efektywnej produkcji; rolnicy w tej grupie obszarowej, nie mniej, niż posiadający mniejsze gospodarstwa, borykają się z problemami dotyczącymi jakości gleb oraz czynnikami atmosferycznymi, które okresowo powodują zmniejszenie ilości płodów rolnych oraz uciążliwości w zbiorach – związane m. in. z brakiem możliwości wykorzystania ciężkiego sprzętu na terenach podmokłych; receptą na te problemy są prace melioracyjne wpływające na poprawę stosunków wodnych;

- sposobem na efektywne wykorzystanie małego gospodarstwa rolnego może być prowadzenie gospodarstwa ogrodniczego; problemem są tu jednak trudności w pozyskaniu dotacji; wysoką opłacalność prowadzonej produkcji ogrodniczej stwierdzono na przykładzie gospodarstwa ogrodniczego o powierzchni 3 ha, wyposażonego w infrastrukturę grzewczą i wodną; aby jednak osiągnąć zyski, niezależne od uwarunkowań atmosferycznych, trzeba było ponieść znaczne inwestycje ze środków własnych oraz kredytów i włożyć bardzo dużo pracy fizycznej podczas budowy tuneli foliowych oraz infrastruktury towarzyszącej;

- sposobem na wykorzystanie przestrzeni rolniczej jest produkcja sadownicza, która jednak na badanym obszarze sadu 5 ha nie przynosi zysków, z powodów kosztów prowadzenia produkcji przekraczających uzyskane wynagrodzenie;

- ważnym czynnikiem hamującym rozwój rolnictwa są nieuregulowane stosunki wodne, które wynikają z braku istnienia odpowiednich urządzeń melioracyjnych – zarówno odwadniających, jak też nawadniających; wybudowane kilkadziesiąt lat temu sieci melioracyjne zostały w znacznym zakresie zniszczone, brakuje dokumentacji na temat jej precyzyjnego położenia i przede wszystkim – urządzenia te zapewniały wyłącznie odwodnienia; tymczasem coraz poważniejszym problemem staje się brak wody, który trzeba rozwiązywać rozbudowując urządzenia zatrzymujące wodę w środowisku – co nie może się odbywać bez wykorzystania terenów należących do osób prywatnych (poszerzanie rowów, przeznaczanie łąk i pastwisk wokół gruntów ornych na tereny zalewowe).

Biorąc pod uwagę wyniki badań ankietowych, wywiady swobodne oraz rozkład płatności bezpośrednich, należy stwierdzić, że struktura własności nie stanowi istotnej bariery w rozwoju rolnictwa – zwłaszcza, że stan wykazany w ewidencji gruntów i budynków nie pokrywa się z faktycznym stanem użytkowania gruntów w gospodarstwach rolnych. Aby dokładnie zbadać strukturę własnościową z uwzględnieniem stanów faktycznych, potrzebne byłyby dane o zawartych dzierżawach, ze wskazaniem numerów działek ewidencyjnych.

Wyniki badań przeprowadzone na podstawie wyników badań statystycznych dla całego województwa mazowieckiego wskazują, że największą grupę obszarową użytków rolnych stanowią grunty o powierzchni od 10 do 15 ha – 17.5 %, zaś drugą pod względem wielkości jest grupa obszarowa o powierzchni 50 ha i więcej. Biorąc pod uwagę wysokie rozkłady w grupach dużych gospodarstw, w stosunku do szczegółowych badań dla powiatów i gmin, przeprowadzonych na podstawie powiatowych zestawień zbiorczych, należy domniemywać, że podane wielkości dla całego województwa dotyczą stanu faktycznego (z uwzględnieniem umów dzierżaw i użytkowania nieformalnego). Wyniki badań dotyczące liczby działek wchodzących w skład jednostek rejestrowych gruntowych oraz powierzchni tych jednostek wskazują, że ponad średnio, znacznie ponad połowa jednostek rejestrowych gruntowych nie może stanowić odrębnych gospodarstw rolnych. Z badań wykonanych w wybranych gminach wynika, że około 1 % beneficjentów dopłat bezpośrednich otrzymuje około 20 % kwoty wypłacanych środków Wspólnej Polityki Rolnej, zaś około 5 % beneficjentów dopłat bezpośrednich otrzymuje około 40 % kwoty wypłacanych środków Wspólnej Polityki Rolnej.

Wyniki badań analitycznych w zakresie struktury użytkowania gruntów wskazują, że spośród wszystkich gruntów rolnych województwa mazowieckiego, 67.3 % stanowią użytki rolne, 21.1 % stanowią łąki trwałe i pastwiska trwałe; sady stanowią 3.8 %, grunty rolne zabudowane: 3.5 %, grunty rolne zadrzewione i zakrzewione: 2.1 %, nieużytki: 1.3 %, rowy: 0.7 % oraz stawy rybne: 0.3 %. Biorąc pod uwagę narastającą tendencję pogarszających się stosunków wodnych, którą można powstrzymać budową zbiorników retencyjnych, budową nowych rowów i poszerzaniem rowów istniejących oraz tworzeniem terenów zalewowych na łąkach i pastwiskach – należy wskazać, że aby poprawić jakość gleb, należy dążyć do takich przekształceń w strukturze użytkowania, aby kosztem użytków rolnych, powiększać obszary zajęte pod rowy, stawy rybne, łąki i pastwiska.

Istotne wnioski wynikające z przeprowadzonych badań, dotyczą rozbieżności w strukturze własnościowej i przestrzennej, jakie występują pomiędzy powierzchniami gospodarstw rolnych, wynikającymi ze stanu własności, a powierzchniami faktycznie użytkowanymi, z uwzględnieniem dzierżaw – w formie umów pisemnych oraz ustnych (nieformalnych). Rozbieżności stwierdzono na podstawie ankiet, wywiadów swobodnych oraz danych dotyczących płatności bezpośrednich. Zabrakło do analizy danych przestrzennych zawierających informacje o producentach rolnych w powiązaniu z działkami, które należą do gospodarstw w stanie faktycznym. Takie dane umożliwiłyby wykonanie studiów terenowych ukazujących faktyczną szachownicę działek i pozwoliłyby na obliczenia rozłogów gruntów wynikających z prawdziwego stanu użytkowania. Jest to bardzo ważny wniosek, który należy koniecznie uwzględnić w kolejnych badaniach związanych z identyfikacją barier w rozwoju rolnictwa, a także podczas planowania prac scaleniowych.